Nadzwyczajne wydanie. **Cena numeru 6 hal.**

Nr 325. **Kraków, Środa 5 Sierpnia 1914.** **Rok XXXIII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1578. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie a. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane“ po 80 hal. od wiersza i „Głosy publiczne“ po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszczane będą także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wojna europejska.

Zmiana w wydawaniu „Nowej Reformy“.

Niezwykła sytuacya, w jakiej znalazł się kraj cały i naród, wytworzyła odmienne od poprzednich wymagania czytającej publiczności i zupełnie nowe warunki wydawania i redagowania dzienników. Pragnąc odpowiedzieć swojemu zadaniu, wydawnictwo „Nowej Reformy“ począwszy od jutra wydawać będzie dziennik

3 razy dziennie,

aby przedewszystkiem jak najczęściej podawać napływające do redakcyi wiadomości. Termina wydawania dziennika zastosowano przytem do nowego kolejowego rozkładu jazdy, z uwzględnieniem pociągów, wiozących przesyłki pocztowe. Z tego powodu „Nowa Reforma“ ukazywać się będzie każdego dnia najpierw:

o godzinie 12 w nocy.

Numer ten nabywać będzie można już w nocnej porze w Ekspedycyi „Nowej Reformy“ (ulica św. Anny 3). Wchód od podwórza.

Drugie wydanie ukazywać się będzie

o godzinie 11 przed południem,

trzecie

o godzinie 6 wieczór.

Rozmiary tych numerów zależeć będą od napływającego materyału informacyjnego.

Usilnem staraniem redakcyi, **która pracuje obecnie w permanencyi,** jest spełnienie wyjątkowo trudnego i odpowiedzialnego zadania, jakie w obecnych warunkach spada na prasę polską.

Ekspedycya „Nowej Reformy“ rozsyłać będzie, od dzisiaj, miejscowym prenumeratorom, dziennik, dwa razy na dobę: rano do godziny 10 i drugi numer po godzinie 11 przed południem. Z powodu braku odpowiedzialnych roznosicieli, trzeci numer, ukazujący się po godzinie 6 wieczór, rozsyłany do domów nie będzie. Prenumeratorzy raczą odbierać go w administracyi „Nowej Reformy“. Nie odebrany numer dostarczany będzie na drugi dzień łącznie z porannym.

Wydawnictwo „N. Reformy“.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 5 sierpnia.

Dostojni ochotnicy.

Wiedeń. Książęta Sykstus, Ksawer, Feliks i Renier Parma, bracia arcyksiężnej Zyty, zgłosili się dobrowolnie do służby wojennej, aby stać do dyspozycyi armii w walce przeciw Serbii.

Ofiarność wojenna.

Wiedeń. Wspólny minister skarbu, dr Biliński, i jego małżonka, ofiarowali 5.000 koron na austryacki i 5.000 koron na węgierski Czerwony Krzyż, oraz po 5.000 koron na wsparcia dla rodzin rezerwistów w Austryi i Węgrzech.

Waszyngton. Czerwony Krzyż uchwalił usługi swe ofiarować wszystkim prowadzącym wojnę państwom.

Celowiec. Rada miejska uchwaliła 5.000 K dla rodzin, powołanych do służby wojskowej.

Uwięzienie posła.

Lublana. Jak „Slovenski Narod“ donosi, został w Kotorze (Cattaro) uwięziony poseł dr. Bożydar Wukowicz. Oddano go w ręce sądu wojskowego. Poseł Wukowicz pochodzi z rodziny czarnogórskiej i jest bliskim krewnym czarnogórskiego ministra Wukowicza.

Nieprawdziwe wersye.

Berlin, 5 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi pod datą 4 b. m.: Wiadomości, które się przedostały do wiadomości publicznej, jakoby pewien lekarz francuski usiłował zresztą bez skutku zatruć studnie bakcylami cholery, nie jest prawdziwą. I wiele innych wersyj nie potwierdza się i niema żadnego powodu do zaniepokojenia. **Ostrożność jest jednak dalej wskazaną.**

Neutralność Szwajcaryi.

Bern Szwajcarski. Rząd wydał wczoraj do mocarstw, prowadzących wojnę i do państw, podpisanych na traktacie paryskim, umotywowane oświadczenie neutralności.

Dardanele.

Konstantynopol. Jak słychać, zamknięcie Bosforu i Dardaneli zarządzonem zostało z powodu wiadomości kapitana jednego z okrętów tureckich, iż widziano rosyjską flotę czarnomorską niedaleko ujścia Bosforu koło Szile. Światła w cieśninach zostały pogaszone i założono miny.

Powołanie robotników z pospolitego ruszenia.

Magistrat krakowski ogłasza, iż jutro t. j. we czwartek o godzinie 6 rano mają się zgłosić w biurach magistratu (oficyny, parter, Nr drzwi 5, 6, 7 i 8) robotnicy należący do pospolitego ruszenia, którzy nie służyli ani w wojsku, ani w obronie krajowej w latach 1872—1895, i nie skończyli lat 19, a nie przekroczyli lat 42, przynależni do gminy miasta Krakowa lub też do innej miejscowości w Austro-Węgrzech.

Zgłosić się mają: kowale, ślusarze, murarze, kamieniarze, siodlarze, cieśle, stolarze, blacharze, woźnicy, piekarze, młynarze, wreszcie robotnicy pomocniczy do robót ziemnych i warsztatowych. Nie stosujący się do powyższego wezwania karani będą według przepisu ustawy.

Walki pod Belgradem.

(Telegramy c. k. Biura Koresp.).

Wiedeń, 5 sierpnia.

Ze sprawozdań sytuacyjnych o wojskach naszych, stojących nad granicą serbską wynika, że rozpoczęła się koło Belgradu zwiększona czynność. Serbskie armaty forteczne z twierdzy górnej i dolnej i sąsiednich wzgórz starały się zapomocą silnego ognia utrudnić ruch na brzegu z tej strony, jakoteż żeglugę na Sawie i Dunaju.

Z tego powodu otworzyliśmy ogień na owe serbskie bateryе, i ogniem tym zmusiliśmy armaty serbskie do milczenia.

Fortyfikacye serbskie doznały dotkliwego uszkodzenia. Miasta nie bombardowano.

Nad Driną panuje spokój.

Ameryka przeciw Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 5 sierpnia.

Komisya marynarska Izby reprezentantów uchwaliła przedłożenie, mocą którego prezydent Stanów Zjednoczonych otrzymał upoważnienie do zniesienia zakazu regestrowania obcych okrętów w Ameryce, ażeby zapobiedz zastanowienie ruchu okrętowego na Atlantyku.

Senat powziął uchwałę, upoważniającą sekretarza stanu dla marynarki do utworzenia linij okrętowych dla przewożenia poczty, pasażerów i towarów do Ameryki południowej i Europy. Uchwała ta odesłana zostanie do Izby reprezentantów.

—o—

Telegram ów, na pozór obojętny i małoznaczny, ma wielką doniosłość dla mocarstw, które obecnie biorą udział w wojnie europejskiej. Ameryka zniosła zakaz regestrowania obcych okrętów w Ameryce i umożliwiła w ten sposób europejskim mocarstwom, wiodącym wojnę, wysyłanie na Atlantyk handlowych okrętów pod flagą amerykańską.

Anglia, wypowiedziawszy wojnę Niemcom, nie wiele pomoże państwom trójporozumienia na lądzie, może natomiast zupełnie znieść handlowy ruch okrętowy Niemiec i Austro-Węgier na Atlantyku za pomocą swojej potężnej floty wojennej. Ameryka zaś miała nadzieję, a raczej pewność, że w czasie pożogi wojennej odegra wobec Europy rolę generalnego dostawcy. Ameryka ma dalej interes w tem, ażeby utrzymać znaczny ruch handlowy z Niemcami, Austryą i Włochami.

Wmięszanie się Anglii do wojny, a w konsekwencyi podcięcie ruchu transatlantyckiego pomiędzy Ameryką z jednej strony, a Niemcami i Austryą z drugiej, przyniosłoby ogromną szkodę Stanom Zjednoczonym. Ażeby temu zapobiedz, komisya marynarska amerykańskiej Izby reprezentantów uchwaliła ustawę, znoszącą zakaz regestrowania obcych okrętów handlowych w Ameryce. W ten sposób niemieckie i austryackie okręty handlowe, należące do towarzystw „Austro-Americana“, „Północno-Niemiecki Lloyd“ i t. d., mogą, jak dotąd, płynąć do Ameryki i napowrót zupełnie bezpiecznie pod flagą amerykańską.

W ten sposób rola Anglii w obecnej wojnie stała się znacznie skromniejszą. Handel niemiecki pod flagą amerykańską, jest zupełnie zabezpieczony przed atakami wojennych okrętów angielskich. Dyplomacya amerykańska zrobiła mistrzowskie pociągnięcie na szachownicy wojennej w Europie. Jeżeli Anglia chce oddać Rosyi i Francyi realne usługi, musi wywołać konflikt ze Stanami Zjednoczonemi. — Ale tutaj wchodzi w grę Kanada i aprowizacya Anglii ze źródeł amerykańskich, nie mówiąc o groźbie ze strony wojennej floty amerykańskiej. Anglia zdecydowała się na wojnę z Austryą i Niemcami, ale czy zdecyduje się na wojnę ze Stanami Zjednoczonemi, jest rzeczą wątpliwą.

Przed ustąpieniem Rosyan z Warszawy.

Korespondencya pisana była przed ustąpieniem władz rosyjskich w Warszawie, — o czem w poprzednim numerze donieśliśmy. Pomimo tego, ze względu na charakter nastrojów w Warszawie, przedstawionych w korespondencyi, nie traci ona na aktualności.

Wojna! Wojna! Słowo to od kilku już dni rozlega się w całem Królestwie Polskiem, budząc różnorakie echa, zwłaszcza u naszych „młodszych“, którzy je różnie, każdy na swój sposób, tłómaczą. Ile frakcyj, tyle interpretacyj. Rząd rosyjski objawił swoje stanowisko dwoma zarządzeniami. Postarał się najpierw o to, aby rzekomo ze sfer najwyższych rozpuszczono pogłoskę, że rząd nada wkrótce Polakom w Królestwie daleko idące prawa samorządu. Metoda łudzenia Królestwa tego rodzaju obietnicami powtarza się zwykle w chwilach, które dla rosyjskiej państwowości są przełomowemi, jak n. p. w ostatnich czasach z powodu wojny z Japonią.

Drugiem zarządzeniem było wypuszczenie więźniów w miastach, w których Rosyanie czuli, że grunt im się usuwa pod nogami, Macoch redivivus, jak również słynny na całą gubernię piotrkowską bandyta i zabijaka Stodolak, który w swoim czasie siał postrach w granicach całej gubernii. Ten sam los czeka więźniów w innych miastach, będących na drodze cofania się ich wojsk w kierunku ku Warszawie i Brześciowi Litewskiemu. Ten ostatni bowiem punkt uznali Rosyanie za podstawę operacyjną w Królestwie Polskiem, punkt o którym chętnie opowiadają, że Austrya i Niemcy na nim sobie „zęby połamią“. Przyszłość niedługa okaże, o ile te przepowiednie mają podstawę, bo fakta toczą się teraz, jak lawina, za faktami, a pędu dziejowego nic wstrzymać nie może.

Przedtem jednak, zanim Rosyanie skoncentrują swe siły w Brześciu, ogarnie nasze serca i dusze trwoga o to, co polskie, co nasze, co w Warszawie mamy jeszcze swojego, aby cofające się wojska rosyjskie nie zniszczyły wandalską ręką tego, co nasza kultura przez wieki stworzyła. Chodzi o polskie stare pałace i pamiątki, jak niemniej o dzieła publicznej użyteczności, do jakich należą koleje i mosty, a nadewszystko trzeci most imienia ks. Poniatowskiego na Wiśle (przez Moskali ochrzczony mostem Mikołaja II). Takie wieści niestety przedostają się z rosyjskich kół wojskowych na zewnątrz i pozwalają przypuszczać, że tak stać się może istotnie, zwłaszcza, gdy mamy najświeższe przykłady i dowody, że Moskale są w tym kierunku mistrzami.

Poważną troskę nasuwa na myśl cytadela. Jej los w chwili zajmowania miasta przez wojska zwycięzkich mocarstw, los, o którym wszyscy dobrze wiemy — to wysadzenie w powietrze. Ale czy tylko nasi bracia, więźniowie polityczni, którzy zawsze mają znacznie mniejsze szanse wydostania się na wolność niż zwykli zbrodniarze, czy ci nasi bracia wydostaną się na wolność przed wybuchem?

„Czas“ otrzymuje z Warszawy następujące informacye:

Od czasu ogłoszenia mobilizacyi w Królestwie poczta przestała funkcyonować i żadnych pism ani korespondencyj nikt nie otrzymuje.

W gubernii kieleckiej popisowi wezwani do Kielc i Jędrzejowa zgłosili się w czasie oznaczonym. Pobór rozpoczął się spokojnie bez zaburzeń. Znane wypadki w Częstochowie wystraszyły komisye poborowe w głąb kraju. Zabrano paręset ludzi; reszta w dniu dzisiejszym z Jędrzejowa powróciła w porządku do pracy. Zajęcia przy roli biegną zwykłym trybem. Rozruchów żadnych niema. Obawiają się każdej chwili napadu kozaków, chociaż w gubernii kieleckiej o nich nie słychać.

Obrony prawnej niema absolutnie. Wojsko, strażnicy i żandarmi uciekli nocą. Kraj pozostał bezbronny. Całe bezpieczeństwo ludności oddano w ręce urzędów gminnych. Wójt i sekretarz są panami położenia. Władzy swej nie nadużywają. Zamożniejsze domy zorganizowały obronę domową i na wypadek rozruchów mają broń gotową do użytku.

Aprowizacya miasta.

Wczoraj odbyło się w Krakowie **posiedzenie** Komisyi aprowizacyjnej Rady miejskiej, na którem rozpatrywano **sprawę aprowizacyi** miasta **w niezbędne artykuły codziennego użytku.**

Komisya skonstatowała, że **dostawa mleka** nie napotyka na trudności, **dowóz bowiem odbywa się normalnie** drogą wozową z okolicznych powiatów. Komisya upoważniła magistrat do poczynienia dalszych **zakupów mleka,** dalej uchwaliła **rozesłać odezwę** do najbliższych Wydziałów powiatowych i zwierzchności gminnych, oraz okręgowych Towarzystw rolniczych z prośbą **o wpływanie na ludność w celu zorganizowania dostawy nabiału** do Krakowa wspólnymi zaprzęgami.

Celem zapewnienia **dostawy mąki,** gmina zakupiła kilkadziesiąt wagonów, z których odstępuje już ze składów miejskich tutejszym kupcom **po cenie własnych kosztów, na podstawie** zobowiązania się, że mąkę sprzedawać będą po cenie, przez magistrat oznaczonej. Komisya upoważniła nadto Prezydyum miasta do **zakupna mąki, krup i ryżu** w dostatecznej ilości, do zakupna **zboża w ziarnie, oraz do wdrożenia rokowań z młynami co do podjęcia się** mielenia zboża, które im gmina dostarczy.

Co do zaopatrzenia miasta w **mięso** stwierdzono, że dostawa zwierząt rzeźnych odbywa się dotychczas prawidłowo i nie zachodzi obawa, aby dostawa ta doznała uszczerbku.

Zapasy węgla w mieście, a zwłaszcza w miejskim składzie i w budynkach miejskich, według szczegółowych obliczeń, **wystarczą na potrzeby ludności** i zakładów miejskich.

Polecono Magistratowi odnieść się bezzwłocznie do Wydziału krajowego o zarządzenie **dostawy soli** dla Krakowa w potrzebnej ilości.

Celem zapobieżenia nadużyciom, zwłaszcza co do wygórowanych cen przy sprzedaży artykułów żywności na targach i w sklepach, powzięła Komisya **uchwałę, upoważniającą wszystkich członków Rady miejskiej do wykonywania w tym kierunku obywatelskiej kontroli, w tym celu każdy członek Rady miejskiej otrzyma legitymacyę urzędową.**

Działalność Czerwonego Krzyża.

Czytamy w dziennikach lwowskich:

Krajowe Biuro Czerwonego Krzyża rozwinęło działalność około zorganizowania trzech szpitali rezerwowych we Lwowie, z tych jeden na 100 rannych, drugi na 50 oficerów i trzeci mniejszy wyraźnie chirurgiczny. Dyrektorem tych szpitali zamianowany został radca sanitarny dr Pisek. Prymaryaty chirurgiczne objęli profesorowie: Schramm, Herman, Grzegorz Ziembicki i Wiczkowski. Szpitale te będą umieszczone w koszarach im. ces. Ferdynanda, w sanatoryum Czerwonego Krzyża i w poliklinice lwowskiej.

Krajowe Biuro Czerwonego Krzyża organizuje oprócz wspomnianych szpitali we Lwowie jedenaście szpitali rezerwowych w miastach prowincyonalnych, a mianowicie: w Białej na 200 łóżek, w Gródku Jag. na 50 łóżek, w Jarosławiu na 50, w Kołomyi na 200, w Przemyślu na 100, w Rzeszowie na 46, w Samborze na 50, w Stanisławowie na 100, w Tarnowie na 50, w Wieliczce na 100, w Złoczowie na 50.

Biuro zorganizowało wykłady dla 30 fachowych pielęgniarek, gotowych po odbyciu ćwiczeń w szpitalu wojskowym iść natychmiast na plac boju, a równocześnie rozpoczyna kurs samarytański dla 100 pań w sali Ligi Pomocy przemysłowej. Do pracy w tym biurze przyjęto cały szereg osób, pracujących bezpłatnie; kierownictwo kancelaryi pomocniczej prowadzi bezinteresownie p. Teodor Borkowski.

Codziennie zgłaszają się tłumy ochotniczek, gotowych iść na plac boju do pielęgnowania rannych.

Wiadomości o rannych i zabitych.

Austryackie Towarzystwo Czerwonego Krzyża, oraz Związek Czerwonego Krzyża w krajach Korony węgierskiej urządzają wspólnie z zarządem armii wspólne centralne biuro wywiadowcze, oraz biura informacyjne w Wiedniu i Budapeszcie.

Wspólne biuro wywiadowcze będzie:

1) Wiadomości nadchodzące z lecznic wojskowych i cywilnych o rannych, chorych i zmarłych, dalej wiadomości o tych, którzy polegli w ten sposób opracowywać, aby wiadomości te z jednej strony pozostały we własnej ewidencyi, zaś z drugiej strony mogły być dostarczone obu biurom informacyjnym, celem udzielania informacyj ludności o osobach należących do armii i floty. Informacyj w tym samym kierunku o osobach należących do armii i flot sprzymierzonych i nieprzyjacielskich udziela Centralne biuro wywiadowcze samo w sposób osobno określony.

2) Zbierać i wydawać uprawnionym, względnie pośredniczyć w wydawaniu dowodów tożsamości i efektów pozostałych po zmarłych, względnie poległych, należących do armij nieprzyjacielskich i flot.

Podczas gdy centralne biuro wywiadowcze nie pozostaje w żadnym kontakcie z ludnością *), oddane są bezpośrednio na usługi publiczności (oprócz prasy) biura informacyjne.

Oba biura informacyjne będą na pytanie, wystosowane w sposób jasny, dawały odpowiedź na podstawie wiadomości otrzymanej z Centralnego Biura wywiadowczego.

Zapytanie może każdy zgłosić pisemnie, czy telegraficznie w jednym z języków krajowych. Ustne zapytania nie będą dozwolone ze względu na to, że podobnym wypadku należałoby się obawiać wielkiego natłoku i połączonego z niem niebezpieczeństwa uniemożliwienia funkcyonowania służby. Dla pisemnych zapytań będą wydawane w urzędach pocztowych (tam, gdzie nie ma urzędu pocztowego przez władzę) specyalnie wydrukowane podwójne kartki, za które pobierać się będzie tylko pojedyncze porto pocztowe. Zarówno nazwisko wraz z wszystkiemi datami, służącemi do rozpoznania osoby, o którą się pyta, jak niemniej adres pytającego (na części kartki podwójnej przeznaczonej na odpowiedź) muszą być wypisane dokładnie i czytelnie.

Odpowiedź nastąpi w języku zapytującego — na takich kartkach bezpłatnie. Przy telegraficznych zapytaniach musi jednak strona zapłacić odpowiedź. W sprawie zasłabnięcia lub zranienia jednej osoby, będzie się na podstawie otrzymanych wiadomości ze szpitali, każdemu zapytującemu tylko raz dawać odpowiedź. Dalsze zapytywania co do takich osób może wówczas nastąpić tylko w podanym w odpowiedzi zakładzie leczniczym **). Jeżeli co do osoby, o którą się zapytuje nie ma żadnej wiadomośc, zauważy się to w odpowiedzi.

Na niewyraźnie napisane, lub budzące wątpliwość zapytania, aby uniknąć nieporozumień, nie będzie się dawało odpowiedzi.

Pouczenie najszerszych warstw ludności, w jaki sposób ma się stawić zapytania i w jaki sposób będą udzielane wyjaśnienia, nastąpi na prośbę Czerwonego Krzyża przez miejscowe duchowieństwo, przez ogłoszenie w dziennikach, jak i za pomocą publicznego ogłoszenia, w sposób jak najdokładniejszy.

*) Bezpośrednie udzielanie wyjaśnień o należących do własnej armii (floty), odbywać się będzie tylko wyjątkowo u władz i w komendach.

**) Nadto zaangażuje Czerwony Krzyż organa, które za chorych i rannych, o ile ci z jakiegokolwiek powodu nie są piśmienni, korespondencyę z ich rodzinami będą w pewnej formie przeprowadzały.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca.

Michał Konopiński.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.

Story

prawdziwe amerykańskie

Żaluzye do okien

poleca po najprzystęp. cenach fabryka rolet

W. PĘDZIWIATR

Kraków-Dębniki, Barska 16/r. Tel. 3007.

Zamówienia na prowincye uskuteczniają się odwrotnie. Cenniki na żądanie gratis i franko. 3451 15 15

Teatr Amatorski.

Jednoaktówki Ludwika Stasiaka: Ostatni — Zdziecinialy Starowina — Nad Kołyską. **Wysyła „Stella" w Bochni.** 3873 14 0

Zmiana lokalu.

Zakład rysowniczy i pracownia haftów

„ADA"

przeniesiony został na **ulicę Szewską l. 4, I p.**

Wykonuje **na maszynie** starannie i gustownie, wszelkie hafty kolorowe i białe, monogramy i t. p., po cenach niskich. 5516 2 2

Wszelkie próby nie zawiodły! Śmiało też można powiedzieć, że pierwsze miejsce w nowoczesnej kosmetyce 4511 wyrobił sobie 17 30

SZUM

jako niezawodny środek przeciwko łupieżom i wypadaniu włosów. Dowodem tego stale zwiększające się wzięcie i liczne uznania. Wszędzie do nabycia w pakietach po 25 hal.

Wyroby tkackie

z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane, jako to: **Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, dreliszki, chusteczki do nosa,** ręczniki, ścierki, obrusy serwety — poleca 2884 10 10

Tkalnia płócien

Michała Mięsowicza

w Korczynie obok Krosna.

Zmiana lokalu.

Zawiadamiam P. T. Publiczność, że z dniem 1 lipca b. r. przeniosłem

Skład fortepianów

oraz wypożyczalnię

na ul. św. Anny l. 3, I p.

252 9 0 Z poważaniem

Zygmunt Raba.

Prośba bezdomnej wdowy.

Nieszczęśliwa pozbawiona środków i dachu nad głową, wdowa staruszka odwołuje się do litościwych serc, z prośbą o pomoc, gdyż dotknięta ślepotą i chorobą nic zarobić nie jest w stanie. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **J. A.**

2666 12 0

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 9650 10 10

Zakład tapicersko dekoracyjny

Franciszka Urbańca

w Krakowie, Zwierzyniecka 8

poleca się do wykonywania wszelkich robót w zakres ten wchodzących, jako to: wyściełania i przerabiania mebli, materaców włosiennych i sprężynowych, szpanowania i tapetowania pokoi, stor i żaluzyj, zawieszania portyer i firanek, oraz innych dekoracyj. — Podejmuje się wyżej wymienionych robót na prowincyi. — Ceny bardzo przystępne.

5941 1 15

Olej do podłóg

zapobiega tworzeniu i unoszeniu się kurzu.

Pocztówki 5 kg. brutto wysyła się za K 3·80 opłatnie.

Lakier do tablic szkolnych czarny, matowy i z połyskiem.

Polecają najtaniej

Reim i Spółka

Kraków, Rynek 37.

5784 4 5

Zakopane

Prywatne gimnazyum realne

z prawami szkół rządowych, połączone z internatem, pod kierunkiem Dra Jana Jarosza. — Zgłoszenia (do 1 września) przyjmuje Dyrekcya (willa „Skoczyska"). 5826 2 0

Popierajmy przemysł krajowy!





Żądajmy w handlach i trafikach tylko zapałek wyrobu galicyjskiego!

5375 3 0

Najlepsze zapałki szwedzkie wszędzie do nabycia!

Walka z gruźlicą!

Stowarzyszenie galicyjskich drukarzy we Lwowie wydało seryę, składającą się z 10 sztuk, pięknie kolorowanych huculskich kart widokowych pendzla znanego artysty-malarza I. Trusza: (Wodospad Prutu, Chłopiec huculski, Kapliwiec, Dziecko huculskie, Widok z Diłka, Kamień Dobosza, Huculi trębici, Widok z Jamny) i D. Olańskiego (Dom zdrowia drukarzy w Mikuliczynie, Cerkiew w Mikuliczynie).

Cena jednej seryi tylko

1 korona!

Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat.

Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na sanatoryum piersiowo chorych drukarzy w Mikuliczynie.

Zamówienia i pieniądze uprasza się posyłać pod adresem sekretarza Stowarzyszenia: 5873 5 0

P. Buniak, Lwów, ul. Skrzyńskiego 14, 210.

(Galicya, Austrya).

NAJWIĘKSZY FABRYCZNY SKŁAD

KUFRÓW, WALIZ, TORB

NECESERÓW, MODNYCH TOREBEK DAMSKICH.
WIELKI WYBÓR PARASOLI i PARASOLEK.
PLEDY angielskie damskie i podróżne. ::
PŁASZCZE GUMOWE męskie i damskie.
3657 14 0 POŃCZOCHY, KRAWATY, CHUSTECZKI

ANASTAZY FRONCZ, KRAKÓW Floryańska 17.

Adam Zembrzycki w Krakowie, Floryańska 21

MAGAZYN PAPIERU i PRZYBORÓW SZKOLNYCH

ma na składzie i poleca w wielkim wyborze karty artystyczne najsłynniejszych polskich i zagranicznych malarzy — z wszystkich polskich galeryj i zagranicznych, jak: francuskich, drezdeńskich, greckich, szwedzkich, włoskich i t. d. **Papiery listowe** białe i kolorowe najnowszych fasonów, w kopertach i kasetkach już od **20 h.** Bibułkę na owijanie wazonów, papier nieprzemakalny woskowy do owijania słoi. Wykonuje a la minut bilety wizytowe z drukiem. Dla pp. studentów **paski** (odznaki) w najlepszem wykonaniu. 4965 12 12

Zakład fryzyerski

urządzony z nowoczesnym komfortem

salonem dla Panów, osobnym gabinetem dla Pań, oraz wielki wybór perfumeryi, najnowszych szpilek i grzebieni dla Pań poleca

STANISŁAW NIEMIROWSKI

Karmelicka 21. 261 19 0

Rządowo uprawniona fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych.

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE.

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez tościż Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHUBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 231 30 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cennik na żądanie franco.

Płyty **Płyny**

Fotograficzne

krajowe i zagraniczne najsłynniejszych firm. Aparaty projekcyjne. Cennik gratis.

WARSZAWSKI SKŁAD

przyborów fotograficznych.

ul. Szewska, L. 2.

Telefon 1428. 5071 10 0

Przybory **Przyrządy** **Papiery**

WIKTOR CZAPLICKI, JUBILER

Kraków, Sukiennice l. 6

poleca swój skład wyrobów złotych i srebrnych, w najnowszych fasonach. Przyjmuje zamówienia, reperacye i zamiany. Największy wybór pierścionków zaręczynowych. Na składzie **zegarki złote i srebrne,** z najlepszych fabryk szwajcarskich, srebro do wypraw ślubnych i obrączki gotowe na składzie. — **Srebro Christofla po cenie fabrycznej.**

5818 4 12

MOLE

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach K 1·20.

Ziółka antymolowe do przechowania futer K —·60.

Papiery antymolowe ochr. od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble K —·60.

Grylon karakony, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. K —·60.

Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew K 1·—.

Perski proszek do wygubienia pcheł i t. p. owadów 10, 20, 40 i 60 halerzy.

JAN IHNATOWICZ

W Krakowie, Sukiennice 20, we Lwowie, Sykstuska 25.

3489 7 0

Bracia Tercyarze św. Franciszka

(Bracia Albertanie)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43

Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania.

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.

Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów na schody korytarze i do przedpokoi. 2656 4 0

Drukarnia Literacka

w Krakowie - - - ulica Jagiellońska L. 10

Telefonu Nr 401

wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Górski